

za redakcyę odpowiedzialny
Janusz Bronikowski w Poznaniu.

Administracya Ekspedycy i Biuro Redakcyi przy
Wilhelmsplatz pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
podzielone w tygodniu poniedziałków i dni
poświęconych.
Cena ogłoszeń (inzeratów):
wiersza drobnego 15 fen. — Reklamę od wiersza
drobnego 30 fen. (incl. tłumaczenia).
Listy
Redakcyi, Administracyi i Ekspedycy winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 7 marek 50 fen., w Państwie nie-
mieckim i w Austrii 9 marek 15 fen., w Belgii, Wło-
szech, Szwajcaryi, Serbii, Ameryce, w Danii, Francji,
Anglii i Szwecyi 12 marek.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w Ekspedycy: przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach do związku
pocztowego niemiecko-austriackiego należących urzędy
pocztowe. W innych krajach zaś tylko nasze agentury
za których pośrednictwem (zobacz niżej) można także
przesyłać ogłoszenia do Eksp. Dziennika Pozn.

Reklama
nadawane Redakcyi nie zwracają się i nie są one będą.

Agencye Dziennika Poznańskiego:

W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 16, pułkownik Raczkowski, Rue de Faubourg Poissonnière 33. — Ogłoszenia dla Dziennika przyjmuje w Paryżu wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Jerusalemstrasse 48. A. Retemeyer, Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behren- strasse 24 i Central-Annoucen-Bureau der Deutschen Zeitungen, Mohrenstrasse 45. — W Bremie E. Schlotte. — W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Plesze- wie: L. Zboralski.

POZNAŃ, 16 lipca.

Przed kilku dniami, jak sobie zapewne przypomi-
nają czytelnicy, powtórzyliśmy za berliński National-
g. wiadomość, że Austria postanowiła teraz wystąpić
modzielnie, ponieważ Serbia mimo pokojowej mowy
nowej księcia Milana, mimo pokojowych żądań p.
sticza, szuka tylko sposobności, aby wziąć udział w
wojnie. Austria, która na to pozwolić nie może, bo u-
niał Serbii niekorzystnie oddziaływać na ludy słowiań-
skie jej berli podległe, miała o tem postanowieniu
wiadomość ambasadora rosyjskiego p. Nowikowa, który
tym niespodziewanym zwrocie natychmiast doniósł do
Petersburga. Doniesienie to korespondenta wiedeńskiego
ojące „bardzo dobrze poinformowanego i wiarogo-
go pochodzącego źródła“, które inne także powtórzyły
ama, ogólny wówczas wywołało popłoch. Nie byłoby
z w takim razie mowy o zlokalizowaniu wojny — tak
rozpisywano — ale za Austrią i inne poszłyby pań-
wa. — Pisaliśmy także przed kilku dniami o tem, jak
dług zapatorywań rosyjskich kół urzędowych byłoby
czyste, gdyby armia rosyjska obeszła Bałkany i przez
cz dostąpiła się Zofii, co by jednak wymagało zajęcia
rosyjskiego terytorium. Wiedeński Fremdenblatt,
którego petersburski korespondent wyrazem jest owych
t rosyjskich, tak pisał: Dla rosyjskiego dowódcztwa
zyskanie pozwolenia do wciągnięcia Serbii przyniosłoby
nieśliczne korzyści; — wszystkie humanitarne i mili-
tarne powody mówią za tem, tylko dyplomatyczne mó-
ją, przeciw ze względu na Austrię. Kwestya tylko na
m polega, czy Austria na to zezwoli, bo bez tego Ro-
sya kroku nie robi, wiedząc, że na Wschodzie z Au-
strya może zrobić wszystko, bez Austrii mało, przeciw
Austrii zaś nie osiągnąć nie zdoła itd. itd. — Jakże się
zisiaj ma z temi wiadomościami, z doniesieniem
wiedeńskiego korespondenta o zamiarze czynnego wystąpie-
nia Austrii i z wiadomością Fremdenblattu o za-
niaciankach rosyjskich zajęcia terytorium serbskiego —
choćby w celach strategicznych? Korespondent wiedeński
te powtarza wprawdzie dzisiaj podanej przez siebie wi-
adomości, nie stwierdza jej dowodami — ale jej także nie
przecza w swę świeżej korespondencji do Nat. Ztg.
rzekając się jakby własnego cienia, nie przedstawia rze-
zy tak groźnie jak dawniej, ale bynajmniej także nie
spakaja umysłów. Bo oto, co pisze między innemi:
„Andrassy i Nowikow bardzo często mieli i
wawą konferencyę na tych konferencyach bardzo
ważnie i o poważnych rozprawiają rzeczach. O tem
ż z wiarogodnego źródła i wiem dalej, że jak do-
chodzą nie nie zasło takiego, co mogło być zakłó-
ć stosunki wzajemne Austrii i Rosyi. Dowiaduję się
awet, że rezultatem tych wszystkich rozmów może być
większa jeszcze zgoda między dwoma mocarstwami, cho-
ż w tych konferencyach chodzi jedynie o przyszłe sta-
nowisko Serbii. Faktem jest — tak dalej pisze ko-
respondent — że p. Risticz zesziorocznie powtarza ma-
wera i bezustannie daje zaręczenia pokojowe — kiedy
drugiej strony wiadomym jest, że przysposabia się do
wojny. To wszakże jest pewnem, że Austria nigdy nie
ezwoli na udział Serbii i zezwolić nie może. Spodzie-
ają się tutaj, że gabinet petersburski przychyli
do tego żądania. — Coby zrobiła Austria, gdyby
jednakowoż na to nie zgodzona, gdyby dalej Ser-
bia koniecznie domagała się udziału w wojnie — nad-
em nie zastanawia się korespondent. — Co do drugiej
wiadomości, podanej przez Fremdenblatt, jakoby
miała rosyjska pragnęła zająć terytorium serbskie w
alu obejścia wązów bałkańskich, nadmieniamy, że i
rosyjskie pisma podnoszą myśl wkroczenia do Serbii.
Podnoszą ją mianowicie specjaliści wojskowi, utrzymując,
że koniec kampanii nie da się przewidzieć, jeśli wojska
rosyjskie nie będą mogły przejść przez terytorium serb-
skie. Czy tak jest, nie umiemy rozstrzygnąć — ale to pe-
wna, że i na europejskim teatrze wojny mimo sforsowa-
nia Dunaju nie powodzi się tak pomyślnie armii rosyj-
skiej, jak to przedstawiają dzienniki petersburskie. Ze
stagnacya zaszła w operacjach wojennych, dowodem tego
ż brak wszelkich wiadomości ważniejszych. Nadto po-
wierzda się wiadomość, że Turcy napowrót zajęli Ple-
nig i powstrzymali przez to ruchy armii rosyjskiej. Alif
asza, któremu powiedziano się wypędzić Rosyan z Plewny,
przywrocił komunikacyę telegraficzną z główną kwaterą.
O przejściu armii rumuńskiej przez Dunaj nie donoszą
dzienniki. Pytanie nawet, czy to przejście nastąpi, opo-
ryca jawna przeciw temu coraz to silniej się objawia
Rumunii, nie licząc już tajnej. Dzienniki bukareszt-
skie otwarcie i stanowczo oświadczały się przeciw prze-
jściu wojsk rumuńskich za Dunaj, dopóki nie zostanie
awarty z Rosją formalny traktat.

Z azjatyckiej widowni odbieramy nasamprzód pe-
tersburski telegram z dnia 15 bm., który brzmi jak na-
stępuje:

Urządowy telegram armii kaukaskiej: Oddziały je-
nerała Alchazowa przystąpiły w dniu 13 b. m. do kro-
ków zaczepnych, przeszły w dwóch kolumnach z Pokweli
Kwarazeli na prawy brzeg Gilisi i wyparły Turków
z oszańcowanych stanowisk. Jenerał Tergukasow donosi,
że Bajazyd bombardowaniem tak zniszczył, powietrze
wreszcie tak jest tam niezdrowe, w skutek nagromadzo-
nych trupów, iż wojsk swoich nie mógł zostawić w Ba-
jazydzie. — Drugi telegram urzędowy z dnia 14 b. m.
donosi: Garnizon w Bajazydzie wynosił w dniu 18 czer-
owca 4 sztaboficerów, 26 wyższych oficerów i 1587 żoł-
nierzy; z tych poległo w czasie oblężenia 2 sztabofice-
row i 114 żołnierzy; rannych 7 wyższych oficerów, 359
żołnierzy, reszta tak wycieńczona, że potrzebuje odpo-
czynku. W ostatnim bowiem czasie żywiła się zabitemi
koni. — Jak się zdaje z powyższego, i pod Bajazydem
w jego okolicy nie mają się tak rzeczy, jak piszą źró-
dła rosyjskie.

Z Tyflisu donoszą do Biura telegraficznego
Hirscha pod dniem 13 b. m.: Książę Swiatopełk
Hirski obejmie dowództwo po jenerale Loris-Melikowie,

który żąda, aby go oddano pod sąd wojenny. O je-
nerale Ogiobzjo donoszą, że stoi między Osurgeti a for-
tem Mikołajewskim — na rosyjskim terytorium nieda-
leko granicy. Pod Batum stracił podobno prawie wszy-
stkich wyższych oficerów. Ma się połączyć pod Poti z
jenerałem Alchaszowem, który opuścił Iłori.

Dodajmy jeszcze do powyższych wiadomości to, że
wydano rozkaz, aby jak najspieszniej wysłano posiłki
dla armii kaukaskiej, że istnieje obawa, aby Turcy nie
zdobyli napowrót Ardahanu, który weale nieliczną po-
siada załogę, a będziemy mieli smutny obraz armii ro-
syjskiej i jej kampanii w Azji.

W końcu zamieszczamy — naturalnie z zastrzeże-
niem — telegram, jaki ogłosił Dziennik Polski.

Brzmi on jak następuje:
Ickany, 14 lipca. W Rumunii krąży pogłoski
o gwałtownej scenie, która miała zająć w Zimnicy
między carem Aleksandrem a jego synem. Po nadej-
ściu depesz o kłóskach poniesionych w Azji carewicz
naślednik domagał się uprzejmie abdykacyi ze
strony ojca, twierdząc, iż wina niepowodzeń oręza „sło-
wiankiego“ spada głównie na Niemców, którzy tworzą
dzisiejszą najwyższą falangę urzędniczą i wojskową w
Rosyi. Car był wówczas po obiedzie i zerwawszy się z
krzesła uderzył syna; ten zaś dobył szas z ki i natął
na ojca. Na krzyk, który powstał przy tej sposobności,
wpada straż pilnująca drzwi i według jednych posztur-
chała i wypchnęła, według drugich zaś, mocno pokale-
czyła carewiczkę. Usposobienie w kołach rosyjskich w
skutek pogłoski powyższej i w skutek dających się czuć
braków materialnych jest bardzo przygnębione.

Wybory do izby deputowanych w Francyi nazna-
czone podobno będą na dzień 14 października. Tymcza-
sem program po programie ukazuje się, wzywający wy-
borców do czynności i obrony zagrożonej ojczyzny. Jak
gdyby kraj zaraz miał być zagrożony, jeśli to lub owo
nie zwycięży stronnictwo! A rząd coż robi? Oto liczy
na to, że groźba, postrachem, prześladowaniami, obie-
tami i wyzykiwaniami wszystkich złych namiętności
przeprowadzi wybory po swojej myśli.

Rząd rosyjski nie na żarty myśli o pospolitem ru-
szeniu (opółczeniu). Wileński urząd gubernialny do
spraw powinności wojskowej ogłosił już w Wil. Wia-
d. Gub. rozkład czynności na wypadek powołania pod
chorągwie ludzi należących do pospolitego ruszenia. Roz-
kład ten wskazuje miejsca, gdzie mają się zbierać nale-
żący do pospolitego ruszenia, mianowicie oznacza miasta
powiatowe; następnie wymienia kolej stawiania powoła-
nych przed urzędy powiatowe do spraw powinności wojs-
kowej, co ma się odbywać według okręgów zaciągowych,
ale nie porządkiem ich numerów, to jest w taki sposób,
że n. p. okrąg 4-ty w niektórych powiatach może być
najpierw powołany; na koniec oznaczono w rozkładzie
liczbę dni potrzebnych na odbycie zaciągu osób należą-
cych do pospolitego ruszenia. Czas, w którym ci osta-
tni powinni się stawić przed urzędem dla weryfikacyi,
stosownie do położenia okręgów zaciągowych oznacza się
od dni 3 do 13 po ogłoszeniu, najwyższego rozporządze-
nia, powołującego tę kategorię ludzi pod chorągwie.
Czas na ich przyjęcie przez urzędy zaciągowe ma wyno-
sić od dni 2 do 10-ciu.

*** Listy wyborcze** są wyłożone do przejrze-
nia w magistracie w kancelaryi IV. nr. 16. Każdy pla-
cący w ogóle **dwanaście marek** podat-
ku jest wyborcą a tem samem winien być w rzeco-
nych listach pomieszczonym.

*** W tych dniach** — jak donosi Dziennik pol-
ski — utworzył się w Londynie z członków parlamentu
„Komitet do spraw polskich“, którego sama już nazwa
wykazuje cel a zarazem kierunek prac, dla których zo-
stał założony. Jakoż donoszą, że komitet ten an-
gielski do spraw Polski, złożony z członków najbogatszej
arystokracji w Londynie, gorliwie pracować zamierzył
w myśl podniesienia sprawy polskiej do znaczenia czyn-
nika, rozstrzygającego obecne zawikłania. Że komitet
ten utworzył się z wiedzą a może za wolą rządu angi-
elskiego, dotychczas się gazety londyńskie, które podały
o nim wiadomość.

Wiadomości urzędowe.

Król mianował dotychczasowego zwyczajnego profesora
przy uniwersytecie w Bern, dr. Filipa Zorn zwyczajnym pro-
fessorem na wydziale prawnym uniwersytetu królewskiego.

Z teatru wojny.

Z nad Dunaju.

Telegram doniósł nam był, że pikety tureckie u-
kazały się pod Ruszczukiem, a dzisiaj zawiadania inna
depesza, że główna kwatera rosyjska przeniesiona zo-
stała do Fratesztu, wsi oddalonej o półtora mili od Giur-
gawa. Jedna i druga wiadomość zdaje się zapowiadać na
pewno, że główny interes na bułgarskim teatrze wojen-
nym pocnie odtąd grupować się około Ruszczuku. Kore-
spondenci pism zagranicznych, którzy w ostatnich cza-
sach zwiędali warownią ruszczukską, mówią, że Rosyjanie
w wielkim byłiby błędzie, gdyby chcieli z oszczędności, z
jaką odpowiadały baterie ruszczukskie na bombardowa-
nie z Giurgawa, wysnuwać niekorzystne o sile oporu
warowni tej wnioski. Komenda forteczna dawała szcze-
gólniejsze baczenie na zabezpieczenie warowni od strony
lądowej, którą uzbrojono wyłącznie działami Kruppa.
Ponieważ załoga Ruszczuku wynosić ma około 30,000
wojska, przeto siła ta wystarcza zupełnie nie tylko do

oparcia się równocześnie zamachowi nieprzyjaciela od
strony morza i lądu, lecz i przedsięwzięcia ewentualnej
wycieczki, gdyby gros armii Abdul Kerima wyruszył
miało z Szumli przeciw tyłom rosyjskich wojsk obleżni-
czych.

Korespondent specjalny Tagblattu, przebywa-
jący w obozie tureckim donosi, pod dniem 11 b. m. co
następuje o zajęciu Tirnowy przez Rosyan
o okrucieństwach, jakich dopuszczali się na
mahometanach Bułgarzy i Rosyanie:

Zeszłej soboty po południu doniesiono mutaszerifowi
Tirnowy, że trzy kolumny rosyjskie ciągną na Tirnowę,
Said pasza, który rozporządzał czterema tylko batalio-
nami i kilku setkami kawalerii wraz z działami gór-
skimi i który żadnych dalszych nie otrzymał rozkazów,
rozkażal na nadchodzących nieprzyjaciół sygnąć ogniem,
Rosyjanie atoli opanowali szybko opasujące Tirnowę wy-
żyny i rozpozegli ostrzeliwać miasto bombami pekajacemi,
co widząc Said pasza, kazał wojskom swoim opuścić mia-
sto, a odwrót ten zdał mu się tem niebezpieczniejszym, iż
miał do czynienia z nieprzyjacielem liczącym osm batali-
onów i 12 szwadronów kawalerii wraz z dwoma bate-
ryami. W poniedziałek połączył się Said z Savetem pa-
szą, który zajął z 20 batalionami w pobliżu Kesrowy,
tuż pod samym Osmanbazarom oboz oszańcowany. W o-
góle mieli Turcy, którzy walcząc w najlepszym cofali
się porządku, mało tylko rannych. Tirnowę wprawdzie
obsadzili Rosyjanie, wojska ich jednak nie odważyły się
wysunąć nieco dalej w kierunku wschodnim i polu-
dniowym.

Zaledwie żołnierze tureccy opuścili Tirnowę, poczęli
Bułgarzy napadać na pozostałych mułmanów i dopu-
szczać się na nich strasznych okrucieństw. Robili to na-
turalnie za wiedzą i wolą Rosyan, inaczej bowiem nawet
być nie mogło. Nie tylko zostały spalone wszystkie tu-
reckie domy, lecz 60 tureckich mieszkańców Tirnowy
zostało pomordowanych w sposób najokrutniejszy. Ko-
biety hanbion, dzieci wrzucano w płomienie. Rosyjanie
przyglądali się tym barbarzyństwom i zachęcali Buł-
garów do srożenia się na bezbronnej ludności. — Ro-
syjanie zmuszali dorosłych mahometan do ubierania się
w suknie europejskie i zaciągania się w szeregi armii
carskiej.

Wszystkie wsie, poczynając od Sistowy aż do Tirno-
wy zostały, o ile były przez Turków zamieszkałe, spalo-
ne a meczety zburzone. W Batuku, Wrsulu, Nikupie,
Tremberzu, Trenschihsan pomordowano wszystkich Turk-
ów bez względu na wiek i płeć. W ostatnim miej-
scu, gdzie znajdują się znaczne składy wojskowe, eks-
plodowała prochownia z 500 skrzyniami prochu. Wzbu-
rzenie między Turkami przeciw chrześcianom jest ogrom-
ne, władze jednak jak mogą trzymają na wodzy wry-
wające się z swych karbów namiętności. Nędza jest
okropna. Około sto tysięcy osób jest bez dachu i
chleba.

Powyższe szczegóły tém więcej zasługują na uwagę,
że pochodzą od korespondenta pisma, które niechętnie
tylko rejestruje w swych łamach to wszystko, co by mo-
gło świadczyć niekorzystnie o Rosyanach.

W sprawie organizacyi Bułgaryi do-
noszą w drodze oficjalnej z Bukaresztu do Paryża, że
ks. Czerkaski z ogromną energią zabrał się do dzieła
organizowania Bułgaryi. Zankow i Bałabanow, obaj
Bułgarzy, zostali dodani do jego boku w tym głównie
celu, aby służyli mu za pośredników w wyszukiwaniu
osób mających zajęć różne urzędy. Ks. Czerkaski i jego
powiernik Abaza są za przeprowadzeniem w Bułgaryi
radykalnych reform agraryjnych, czemu jednak sprze-
ciwiał się ks. Gorczakow, a to głównie z powodu, iż w
tym razie trzeba by zabrać bułgarskim mułmanom 1/3
część ich posiadłości i skonfiskować ogromne ich
dobra, można bowiem przyjąć na pewno, że mułma-
nie nigdy nie uznają władzy rosyjskiej. Ks. Czer-
kaski jak nigdy w Polsce tak obecnie tutaj okazuje
się bezwzględny. Miał powiedzieć: „Musimy obsypać
Bułgarów, którzy tyle cierpieli, dobrodziejstwami,
musimy wypełnić żywioł mułmański i postąpić z nim
tak samo, jak to zrobiliśmy z polonizmem i
katolicyzmem w Polsce, musimy doprowadzić lud-
ność do pozyskania ziemi. Rząd rosyjski, mnie-
mam, nie potrzebuje się skarżyć na brak
korzyści, jakie odniósł z wprowadzenia
reform w Polsce.“

Księciu Czerkaskiemu polecono uorganizować mi-
licyę narodową bułgarską. Każdy zdany do noszenia
broni Bułgar obowiązuje jest stanąć w szeregach tej mi-
licyi.

Z Zimnicy telegrafują, że ks. Czerkaski przebywa
obecnie w głównej kwaterze i zajmuje się utworzeniem
owej bułgarskiej milicyi narodowej.

W Bułgaryi utworzona zostanie przedewszystkiem
dyktatura wojskowa na wzór tych, jakie istnieją
w niektórych guberniach azjatyckich. Wszyscy zdolni
do broni Bułgarzy są obowiązani do służby wojsko-
wej, natomiast mahometanie zostaną rozbrojeni, a ci, co
porzuca miejsca zamieszkania, zostaną wywłaszczeni.
Mieszkający w Bułgaryi cudzoziemcy powierzeni będą
pieczy agentów dyplomatycznych.

Coraz więcej czynowników zjeżdża z Petersburga dla
czyszczenia czyli tak zwanego organizacyi Bułgaryi. Cały
tabor ich tam wyprawiają. Naczelnikiem całej kancela-
ryi wielkorządcy ks. Czerkaski ma być jenerał-major
Domontowicz, który już z uorganizowaną kancelaryą w tym
tygodniu wyjeżdża do Bułgaryi. Niektórzy czynownicy
już się pojedynczo tam udali.

O sposobie, w jaki ma być przeprowadzona organi-
zacya Bułgaryi, podaje wiedeńska Presse następujące
szczegóły: „Gdy — pisze pomieniony dziennik — który
powiat oswobodzony będzie od nieprzyjaciela, za-
prowadzony w nim zostanie zarząd powiatowy. Taka

sama zaś taktyka zastosowaną będzie i w więk-
szych obszarach kraju. Zachodzi naturalnie brak miej-
scowych urzędników, zdolnych do zawiadywania intere-
sami. Do zarządzenia atoli brakowi, nie będzie potrzeba
uciec się do samych tylko urzędników rosyjskich. Będą
oni wprawdzie organizatorami i kierownikami, ale za
wykonawców służę im będzie żywioł bułgarski, naj-
przód ten, który się znajduje w kraju, a następnie zło-
żony z krajowców, przybywających z zagranicy. W Ru-
munii większą część urzędników składa się z Bułgarów,
którzy teraz dobrowolnie przyjmują służbę w ojczyźnie.
Niemniej znaczną jest liczba osób powracających z wy-
gnania, na które udać się mieli dobrowolnie albo przy-
musowo. Młodzież, która odbyła studia w Paryżu,
Pradze i Petersburgu, biegnie, ofiarując usługi swoje
ojczyźnie. Liczba jej zaś nie jest małą, o czem prze-
konać się można, uwzględniając zastępy kształcące się
w Petersburgu, oraz biorąc na uwagę, że w Pradze
kształci się 50 a w Paryżu przeszło 100 Bułgarów itd.“

Wojna turecko-rosyjska dała znowu po-
wód do licznych interpelacyi w niższej izbie angielskiej.
Mr. Jenkins zapowiedział, że w tych dniach zapyta się
rządu, czy gotów jest przedłożyć parlamentowi druko-
waną kopię proklamacyi cara do Bułgarów, czy może po-
twierdzić wiadomość podaną w Timesie, iż Rosyja
nie zamierza zaprowadzić w Bułgaryi język rosyjski i
urzędy rosyjskie i czy gabinet zamysła poczynić Rosyi
w tym razie jakiejkolwiek przedstawienia z powodu ja-
w nego naruszenia zaufania i niedotrzymywania danego przez
cara uroczystego przyrzeczenia. Sir J. Bower radby do-
wiedzieć się, czy Wysoka Porta zawiadomiła urzę-
downie Anglię o popełnionych przez wojska rosyjskie
w zajętych ziemiach a zwłaszcza w Sistowie, Bataku,
Ardahanie i innych miejscach w Bułgaryi i Azji okru-
cieństwach, rabunkach, rzeziach i czy rząd przedłoży
odnoszące się do tego przedmiotu dokumenta. — Pod-
sekretarz dla spraw zagranicznych odparł, iż pp. La-
yard i Musurus przesłali na ręce rządu raporty o okru-
cieństwach Rosyan w Bułgaryi i Azji. Rząd atoli nie
posiada środków do sprawdzenia, o ile zgodnemi są z
prawdą szczegóły zawarte w tych raportach. Mr. Baxter
zapytywał się, czy prawdą jest, że do tej chwili nie
weszła jeszcze w życie amnestya dla więźniów bułgar-
skich a to mimo przedstawień ambasadora W. Brytani w
Carogrodzie i danego przez sułtana przyrzeczenia. Mr.
Bourke odparł, iż ubolewa, będąc zmuszonym powie-
dzieć, że dane przez sułtana przyrzeczenie nie zostało
spełnione, padyszachowi bowiem powiedziano, iż byłoby
niebezpiecznem zezwalać na powrót do ojczyzny wię-
źniów bułgarskich. Mr. Layard pracuje wszystkimi si-
łami nad ich uwolnieniem.

Rumunia pozostanie, wedle najświeższych tele-
gramów, na stopie obronnej, a to wbrew rozpuszczanym w
ostatnich tygodniach z Turn-Sewerny, Kladowy, Krajow-
y i Bukaresztu pogłoskom, iż armia rumuńska to tu
to tam przeprawi się przez Dunaj. Wedle depesz z
Zimnicy do armii tej przydzielonym będzie korpus po-
mocniczy rosyjski złożony z 8000 ludzi, a to celem za-
bezpieczenia jej przeciw ewentualnej wycieczce załogi
widyńskiej. Żądanie trzymania na wodzy silnej załogi
widyńskiej nie jest — jak pisze Presse, — zbyt łat-
wem, nie jest bowiem niemożliwem, że pewnego pięknego
dnia Osman pasza znużony długim oczekiwaniem,
opuści wały Widynia i rozpocznie wbrew wszelkim mili-
tarnym tradycjom armii tureckiej kroki zaczepne. Ru-
muński brzeg Dunaju przedstawia wiele dogodnych i zu-
pełnie niestrzeżonych punktów do przeprawy dla armii
tureckiej.

Depesze dzienników zagranicznych:
Brody, 14 lipca. Ufortyfikowanie portu odeskiego
postępuje pospiesznie; okręty tureckie ukazują się już
w pobliżu Odessy.

Paryż, 14 lipca. Mémorial dipl. donosi, że
ks. Gorczakow jest niechętny prowizorycznej okupacyi
Carogrodu. Jak tylko Rosyjanie przekroczą Bałkan, za-
proponuje ks. Bismarck sześciotygodniowe zawieszenie
broni, na które zgodzi się car niezawodnie.

Bukareszt, 14 lipca. Rosyjski przedsiębiorca
kolei żelaznych Warszawski otrzymał koncesyę na bu-
dowę linii żelaznej Bender-Reni, którą musi wykończyć
w trzech miesiącach. Onegdaj obsadzili kozaacy Gabrowę.

Bukareszt, 13 lipca. Na bankiecie u ministra
Cogolniceano wniósł ks. Gorczakow toast na pomyślność
zjednoczenia wszystkich stronnictw w Rumunii i zape-
wnił, że Rosya zdecydowana jest wziąć pod swoją szcze-
gólniejszą opiekę nie tylko Bułgaryę, lecz wszystkie kraje
wschodnie.

Z Czarnogóry i Albanii.

Do dzienników wiedeńskich donoszą, że konsul an-
gielski z Skutari, mr. Oueen, udał się do Cetyni celem
rozpoczęcia układów o zawieszenie broni między
W. Portą a Czarnogorą, a carogrodzka de-
pesza Agencji Havasa uważa dojsię do skutku
tych układów za bardzo prawdopodobne. Zawieszenie
to broni będzie, jak się zdaje, jeno prologiem do zawar-
cia pokoju, wedle bowiem zgodnego przekonania kore-
spondentów Czarnogóra tak jest pogiębiona i wyszana,
że ks. Mikołaj nie może myśleć o podjęciu na nowo
kroków zaczepnych. Niemniej pułk. Bogolubow, znany
reprezentant wojskowy Rosyi, miał odezwać się w tym
duchu w Cattaro i położyć głównie na to nacisk, że z
wszelkim jest respektem dla niezwykłych zdolności mi-
litarnych Suleimana paszy. „Suleiman pasza — powie-
dzieć pułkownik rosyjski — jest genialnym dowódcą,
umiejącym przeprowadzić szybko i bezwzględnie ener-
gię swe decyzje.“ Z drugiej strony zawieszenie broni
będzie wielce pożądanym dla W. Porty, pozwoli jej bowiem
wysłać przeciw Rosyanom dzielnego jenerała na czele 30
batalionów wypróbowanego żołnierza.

Wiedeńska Presse odbiera następujące depesze:



Losy
na
wielką, loteryą premiową,
celem zoszerzenia
ogrodu zoologicznego
w Poznaniu
są do nabycia w Ekspedycji Dziennika,
Pozn. po 3 M. Ciągienie 15 września r.

J. Urbankiewicz

Wilhelmowski plac 4, I piętro.
poleca wielki wybór zagranicznych i krajowych materii, na porę wiosenną i latową, (3333)
ubioru kompletne od 12 tal.
paletoty latowe od 10 tal.
marnyarki, surduty i fraki od 8 tal.
spodnie od 3 1/2 tal.
kamizelki od 1 1/2 tal.
Gotowe futra do podróży, marnyarki i paletoty futrem podszyte jako też wszelkie wyroby kuśnierskie. Stare futra przerabia się i przemienia na nowe.

Szczęście i błogosławieństwo

Cohna!

okazało się znowu dobitnie, bo teraz, dnia 16 maja wygrano już znowu u mnie wedle urzędowej listy wygranych i szczęśliwym graczom wypłacono w gotówce: (2885)
wielki los, tj. wielką premię 252,400 Marek
na Nr. 313.

a tak samo nie dawno co
wielki los, tj. wielką premię 246,000 Marek
na Nr. 456.

W ogóle wypłaconem w roku ostatnim udział u mnie biorącym przeszło
1 milion Marek

a w krótkich odstępach czasu prócz licznych innych wielkich wygranych głównych następuje wielkie premie interesantom moim wedle urzędowych list wygranych w gotówce: Marek
360,000, 270,000, 225,000, 182,000, 150,000, 150,000, 120,000 itd. itd. dla czego firma moja słuszenie znana jest wszędzie jako
najszczęśliwsza.

Gwarantowana przez odpowiednie rządy państwowe i zajmująca wielką loteryą pieniężną, w której wygrane wynoszą w ogóle
przeszło 8 milionów 490,000 Marek monety niemieckiej.

obejmuje tylko 830,000 losów a w kilku miesiącach z pewnością wygrane zostaną w 6 oddziałach w ogóle 43500 wygrane pieniężne, tj. wielką premię, wielką premię i premia ewent. 450,000 M. specjalnie
300,000, 150,000, 75,000, 50,000, kilka wygranych po 40,000, 36,000, 30,000, wiele wygranych po 24,000, 20,000, 18,000, 15,000, 12,000, 10,000, 8,000, 6,000, 5,000, 4,000, 3,000, 2,000, 1,500, 1,200, 1,000 itd. itd.
Ciągienie wygranych I oddziału naznaczone urzędowo na
19 i 20 lipca r. b.
do którego

pół losu oryginalnego tylko 8 Mr.
ćwierć losu oryginalnego tylko 4 Mr.
dwie ósemki losu oryginalnego tylko 4 Mr.

kosztują.
Wedle upodobania można pół ćwiartki lub dwie ósemki losu oryginalnego lub na życzenie i cały los dostać oryginalny.
Losy te oryginalne zaopatrzone w herb państwa przesyłam za nadaniem cennych lub za zaliczką pocztową do najdalszych okolic natychmiast szanownym zamawiającym. Tak samo przesyłam urzędowe listy wygranych i pieniężne wygrane natychmiast po ciążeniu każdemu u mnie udział biorącemu akuracie i dyskretnie. Przez rozległe związki moje może każda wygrana w miejscu zamieszkania być wypłacona.

Każde zamówienie na te losy oryginalne można po prostu uskutecznić na przekazie pocztowym. (Posteinzahlungskarte.)

Laz. Sams. Cohn
w Hamburgu.
Kantor główny, dom bankowy i wekslowy.

Nowa
żelazna pompa podwórzowa
wraz z żel. rurami tania do sprzedania u
W. B. Kantorowicz (Bracia Kantorowicz)
Handel drzew, Bernardyński plac. (3618)

Świeżego wędzonego
łososia, tłustego węgorza, włoskie kartofle
jako też tłuste śledzie pocztowo polecają. (3632)

W. F. Meyer i Sp.

Wyborne śledzie
Matjes i gdańskie śladry tłuste
odebrał (3619)

Jakób Appel
Wilhelm. ul. 9.

Obelgę wyrządzoną gospodarzowi Józefowi Grzebińskiemu z Lagiewnik dnia 14 czerwca r. b. w Kościanie odwołuję i przepraszam obelżonego. (3630)

M. Koppel
kupiec w Kościanie.

Smarowidło do wozów
oliwę do lokomobil etc. w najlepszym gatunku poleca tanio (3557)

R. BARCIKOWSKI. Poznań (Bazar)

Universal
Waschmitte
HENKEL & CO
AACHEN.

Beständiger Erfolg für Seife. — Bedeutende Exportation an Zeit und Kosten. — Die Waſche wird ohne Bleiche blendend weiß und vollkommen geruchlos. — Reinigung der Garbinnen und Epigen ohne Reibung. — Gänzlich unbedenklich für die Waſche garantirt. — Probir in geringen Mengen gratis und franco. — Dépôts zu ermitteln gesucht. —
Miejsce sprzedaży w Poznaniu u Izadora Busch.

Biuro techniczne
i inżynierskie
ATENTOW
Wyrabia i z pieniędz Patentu w EUROPIE i AMERYCE. Przekształca wyroby techniczne niemieckich i francuskich Wytwórni. Zajmuje się przygotowaniem wszelkiego rodzaju technicznych projektów, kosztorysów, planów, wykonaniem tychże całkowicie, jak również pośrednictwem w kupnie, ustawianiu i wprowadzaniu w ruch maszyn i aparatów etc. Informacje i korespondencje zaliczają się w językach, polskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim. Specjalnie zajmuje się kompletnym urządzeniem Młynów, Tartaków, Gorzelni i Fabrykacyi Bezek za pomocą Pary i oraz statystycznym obliczaniem, Dachów i Budowli żelaznych.
Prospekt udzielają się franco.
J. BRANDT & G. W. NAWROCKI
w Berlinie S. W. Kochstr. 2.

Camphon
J. W. Becka Wrocławia ul. 34 w Poznaniu.
Balsam ten usuwa głuchotę, jeżeli nie jest od urodzenia, jako też strzykanie, szum i nieprzejmna ciecz wypływająca z ucha, flak. i Mr. (3354)

Pomada przeciw plegom usuwa nie tylko szpeczące pieg, ale przytem wyraża wszelkie, nadające twarzy świeżość, śnieżności i delikatności, słońsk 3 Mr. Dostać można w aptece Wgo Elsnera i w składzie materyałów aptecznych J. Sobieckiego w Starym Ryнку w Poznaniu, w Wrocławiu u pp. aptekarzy E. Stoerner Olshauerstr. 24/25, B. Eiebag Fryderykowska ul. 51, w Krotoszynie u Wnęj Kusche, w Środzie u Wgo Radziejewskiego, w Bydgoszczy u Wgo Hegewalda.

Welnę z jagniąt
niepraną kupuje i prosi o oferty z próbami (3376)

M. Pinn
Zielonogóra (Grünberg in Schl.)

Fejerwarki
Poznań, Wilhelmowska ul. 21

Bengalskie ognie, lampy
przedmioty do gry na wolnym powietrzu poleca (2716)

WUNSCH
obok biblioteki Raczyńskich.

Ave Regina Liquorum!
Cardinal de Sordis
An 1602
La liqueur St. Emilion
Donne un courage de Lion
Et rend à la froide vieillesse
Un courage de jeunesse.

St. Emilion
Krośowa likworów „St. Emilion“, powszechnie używany w południowej Francji i polecany przez doktorów na wszelkie choroby żołądkowe. Skład główny u A. Cichowicza w Poznaniu i Hipolita Robińskiego w Krotoszynie. Panom handlującym odstępuje się rabat. (2914)

Żelazna pompa podwórzowa
wraz z żel. rurami tania do sprzedania u
W. B. Kantorowicz (Bracia Kantorowicz)
Handel drzew, Bernardyński plac. (3618)

Świeżego wędzonego
łososia, tłustego węgorza, włoskie kartofle
jako też tłuste śledzie pocztowo polecają. (3632)

W. F. Meyer i Sp.

Wyborne śledzie
Matjes i gdańskie śladry tłuste
odebrał (3619)

Jakób Appel
Wilhelm. ul. 9.

Tylko 40 fenygów
10000
wysoko eleganckich przedmiotów przybyło co tylko i sprzedają się takowe tylko po 40 fen. sztuka.
Ogólny zastój handlowy, który przyczynił się do tego, że tak u fabrykantów jak robotników towary się nagromadziły, następuje

Bazarowi — Bismarcka ulica Nr. 11
sposobność nabycia powyższych partii, który obecnie podaje i Szanownej Publiczności Poznania i okolicy rzadką sposobność korzystania z taniego nabycia.

Towary są wszystkie pięknej i dobrej roboty, przytem wedle najnowszych wzorów za uderzającą cenę 40 fen. za sztukę, która zaledwo kosztu roboty opłaca. Partya ta składa się z wielkiego bardzo wyboru rzeczy damom do stroju służących, medalionów, brosz i kołczyków, krzyży, naszyjników, spilek podwójnych do włosów, łańcuszków do zegarków, spilek do chustek, szelek, grzebieni do włosów, japońskich szklank i podstawek do butelek, z malaturami złotymi, puszek do kawy, herbaty, cukru i cykory na 1 funt.

Portmonetki, notesy, torebki śienne, konsolle, serwisy dla pałacy, przybory do zapalenia ognia, ramy do fotografii, przybory do pisania, kółka do kluczy, koszyki do chleba, kwiatów, owoców i do robotek, towary z marmuru i alabastru, wachlarze, zabawki dla dzieci w największym wyborze, szczotki do rzeczy, cygarówki, mydła toaletowe itd. i 100 innych jeszcze rzeczy. (2844)

EDWARD TOVAR
Paryż. Erfurt. Halle n. S. Lipsk.
Rue de Bondy 66. Rynek 48. Rynek 1. Peter-strasse 34
Poznań.
Bismarcka ulica Nr. 11.

Przy tej sposobności polecam znaczny wybór
artykułów paryzkich
po znacznie niższych cenach ze względu na chwilową stagnację.
Nowe przedmioty po 40 fen. także w znacznym znajdują się zapasie.

Wielka partya skórzanych kolorowych rękawiczek
piorących się dla dam i panów po 75 fen. za parę.

Dla palących krecone papierosy.
Do amerykańskiego patentowanego kieszonekowego związka papierosów (Patent-Taschen-Cigaretten Roller), który od czasu wprowadzenia przezeń stał się szybko i chlubnie znanym, a który za pomocą jednego tylko ruchu wyrabia papierosy wszelkich rozmiarów zupełnie samodzielnie i zarazem na obu końcach jak wzór okazuje, zamkniętą, wygotowaną nader elegancką tabakierkę (format małego fortepianu dla kieszki). Wyrobiona z zewnętrznej strony nakrycia ozdobiona w emblemat, w którego środku można wryć herby lub początkowe litery.

Tabakierka obejmuje w oddziałach: powyższy związek patentowany z obszernym opisem użycia, cygarówkę z prawdziwej piany morskiej z prawdziwym bursztynowym musztukiem, libre pięknej francuskiej papieru do papierosów i zapalniczka jest delikatnym bardzo tureckim tytuniem.

Za dobroć wspomnianych przedmiotów, za trwałe prawdziwe posrebrzenie daje się zupełną gwarancję. Cena tego wyborowego i eleganckiego kieszonekowego aparatu do palenia M. 6.00. Przy nadesłaniu M. 6.50 wysyła się wszędzie franco, i naczaj bez frankowania za zaliczką. Związek patentowany może i osobno po M. 1.50 być sprowadzany. Sprzedający z drugiej ręki poszukują się.

Juliusz Hess, Berlin S. W., Friedrichsstr. 205.

Największy skład obuwia warsztat
(3330)

daje sposobność Szanownej Publiczności wedle życzenia nabycia obuwia wszelkiej jakości. Zamówienia na nowe i reparaacje wykonują się spieszenie i akuracie. Ceny umiarkowane.

J. Skóraczewski
szewc. Stary Rynek Nr. 55 I piętro.

Wieloletni skład śledzi, wędlin i marynat.
Codziennie świeże śladry i matjasy zawsze w wyborowych gatunkach, jako też smaczne sery: holend., szwajcarski, limburgski i śmietankowy poleca (3574)

A. Urbanowicz, Wodna ul. 25.
Żelazne

szafy do pieniędzy
z trzema kluczami stosowne dla kas kościelnych jako i żelazne szkatułki także do wmurowania, (3151)

wagi do ważenia bydła, wagi decymalne
poleca

T. KRZYŻANOWSKI
handel żelaza. Szewska ul. 17.

Sprzedaj tryków w Pniewach
owczarni zarodowej Saatelskiej pełnej krwi dających czesankę rozpoczęła się. Owczarnia odznacza się szlachetną welną czesanką, wysoką wagą strzyży i wielkimi korpusami. Ceny odpowiednio czasowi niskie. Pniewy, 10 lipca 1877. (3540)

G. baron Massenbach.

CHOROBY GARDŁA, GŁOSU I UST
Zalecane w słabościach gardła, chrypie, zapaleniu gardła, zawrząd waczeniu w ustach, cuchnącemu oddechowi, lrytacyi w gardle i gębie przez palenie tytoniu, zapobiegają działaniu merkuryszu. Lekarze zalecają szczególnie każdemu dziecku, mówcom, profesorom i śpiewakom, albowiem utrzymują się organu głosu i zapobiegają strudzeniu gardła. W Paryżu w aptece p. Dethan, Faubourg St. Denis, 90; i u wszystkich znaczniejszych aptekarzy, którzy utrzymują środki lekaarskie zagranicze (29)

CUKIERKI DETHANA

Do desinfekcy
poleca rozczyń kwasu karbolowego litr 15 fenygów wapnik karbolowy funt po 15 sziaracz żelaza klorek etc. przy odbiorze szerszej ilości taniej. (3618)

R. Barcikowski, Poznań

Dominium Domin
wo p. Środą ma na spr
daż dwa bardzo dobre (35)

konie powozowe

Aukcyja tryków
w
Dębowej Łaci
pod dworcem
Brzezno (Prusy Zachodnie)
we wtorek
dnia 24-go lipca 1877
o godzinie 1 z południa
84 zdalnych zaraz do ro
plodu tryków Rambouillet
tów pełnej krwi dających
czesankę. Na życzenie mogą
pione tryki pozostać na miejscu aż
1 października rb. (334)

AUKCYJA
francusk. tryków
dających czesankę (Rambouillet)
w piątek dnia 24 sierpnia r.
w południe o 12 godzinie. (362)

Neu Mellenin pod Pyritz
Pomeranji. Stacja kolejowa: Altdamne
Stargard. (362)

E. Krümling
Poszukuje się do Królestwa

nauczycielk
z małemi wymaganiami, niemuzycznym
posiadającym język francuzki i niemiecki
do czworga dzieci, o ile możności
zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Wł
Dzierzbicka w Śremie. (349)

Guwernantka
Niemka, katolicka, mówiąca dobrze
francuzku, poszukuje umieszczenia
na wsi od 1 sierpnia lub wrz
snia. Bliższa wiadomość pod lit. S. 494
przez Rudolfa Mosse w Wrocławiu
(3615)

ucznia,
mówiącego po polsku i po niemiecku.
Adolf Eberle,
Bydgoszcz. (3628)

CUKIERNIA
H. Moszczeńskiego
W. Rycka ul. potrzebuje biegłego
subjekta
na stałe zatrudnienie; pensya miesi
czna 30 do 45 Marek. (363)

Ogrodnik
doświadczony w swoim zawodzie i zaopatrzony
w dobre świadectwa, poszukuje żonę lub
żony miejsca od 1 października rb. O taskę
we oferty uprasza poste restante u
Gorka A. G. (3629)

Ogrodnik
dobrze polecony, znający się na zakładaniu
ogrodów, chodowaniu kwiatów, prowadzeniu
szkółek, nasion, warzyw etc. szuka innego
miejsca od 1. paźdz. rb. Adr. p. I. A. W.
poste rest. Borek. (3638)

Ogrodnik,
jako kawaler lub żonaty, wolny od wojsko
wości, obeznany w wszystkich gałęziach zawo
dowej, co udowodni, poszukuje miejsca
1 października rb. poste restante R. R.
Gniezno. (3550)

Czynny, bezzenny (3633)

kucharz restauracyjny
może się zgłosić na dworcu centralnym w Po
znanu. Wstęp z dniem 1 sierpnia rb.

Zdatnego urzędnika
gospodarczego, (356)

obeznanego dobrze z gospodarstwem
wskaże p. Pawlicki w Kłodzku
Gospodynie, kucharki, i różne służ
poleca (3622)

Stuwczyńska
Magazynowa ul. 14.

Wody mineralne naturalne.
Administracja: w PARYŻU, 22 Boul. Montmartre.
GRANDE-GRILLE. Choroby lymfatyczne organów trawienia, zatępioty i śledziony, kamienia etc.
HOPITAL. Choroby organów trawienia, ościłości żołądka, upośledzone trawienie brak apetytu, bólesci żołądka.
CELESTINS. Choroby krzyża, pęcherza, żwiru w moczku, podagry, cukrzyca (diabets), wydzielania białka w moczku.
HAUTERIVE. Choroby krzyża i pęcherza, żwiru w moczku, dna, cukrzyca, białka w moczku.
Zadać należy, aby nazwisko źródła znajdowało się na kapsułkach.
Dostać można w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewiczza.

PAPIER WLINSI
Znakomite powodzenie tego środka zaradczego jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapalenia i irytacji, które dotykają najwlotniejsze organy; tym sposobem przyciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw katarom, niezbytowi, oskrzeli, chorobom gardlanym, gośćcowi, bólowi w krzyżach etc. (15)
Użycie tego papieru bardzo proste, jedyną przysługę wyszczera często i pozostawia tylko lekkie swędzenie. — Cena pudełka 1 f. 50 c. w Paryżu.
Skład główny w Paryżu u P. Wislini przy ulicy Seine 31.
W Poznaniu w aptece p. Mankiewiczza.

ZATWARDZENIU
zapobiega się i leczy przez użycie pigułek roślinnych
Cauvaina.
Przepisywane przez lekarzy francuskie i zagranicznych od lat 30 zawsze z wielkim powodzeniem, ponieważ składają się wyłącznie z roślin, nie sprawują zgryzania ani kollek i mogą się używać jako środek oczyszczający, oczyszczający krew lub sprawujący przeczyszczające. Metoda użycia w polskim języku. Wymagać należy, aby pigułki Cauvaina znajdowały się w pudełkach kartonowych włożonych w pudełko białe i aby na każdej pigułce znajdował się napis Cauvain, w Paryżu Rue Saint Quentin 24.
Dostać można w Poznaniu w aptece p. Mankiewiczza i Barcikowskiego w Bazarze we Lwowie w aptece pana Karola Mikolascha i Z. Ruckera, w Krakowie w aptekach pp. Józefa Trauczyńskiego i W. Redyka; w Brodach w aptece p. Kullak i pan Franzos. (16)

ASTMY
Duszność, chrypka, katar, zadawione i wszelkie cierpienia kanałów oddechowych ustępują po użyciu Rurek antiasmatycznych p. Levasseura, 23 rue de la Monnaie w Paryżu.
Dostać można: w Poznaniu w aptece Dr. Mankiewiczza, w Warszawie w składzie towarów aptecznych pp. Gallego i Spiesza

Czerwona apteka, Rynek 37 poleca:
prawdziwą Scheibler'a wodę do ust, akwizgrzańskie mydło do kąpiel, prawdziwą esencją na oczy Komershausena, proszek przeciw migrenie, prawdziwe pastylki z Enns i Vichy, czarny zupełnie aromatyczny pocztowy litr po 1,00 M. wraz z butelką patentowane angielskie pierścienie do nagniotków, prawdziwy, mocno działający proszek dalmatyński przeciw owadom, wszystkie lekaarskie mydła, naturalne wody mineralne największego nalewu. (3631)

Rury polewane
w znacznym doborze sprzedaje tanio
ceglarnia Tellusa w Starolecie pod
Poznanem. (3460)

Gruhn.
Kompletne, nader eleganckie urządzenie

kramne
wraz z pakietem do gazu, stosowne dla złotnika, handlu galanterii lub cukierki jest za przystępną cenę do sprzedania. (3617)
Centr. biuro Bismarcka ul. 1.

POMIESZKANIE
przy Wilhelmowskiej ulicy Nr. 18 na I i II piętrze od 1 października do wynajęcia. (3606)

Drukarnia
Drukiem i nakładem drukarni J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Żebniński) w Poznaniu.